



Dopiero poprzez wydarzenia Wielkiej Nocy oraz przeżycie i wyjaśnienie Zmartwychwstania apostołowie i pierwsi uczniowie, powoli przezwyciężali „klątwę drzewa krzyża”. Jak pisał święty Jan Ewangelista pierwsi chrześcijanie musieli zrozumieć Śmierć swego Mistrza i Nauczyciela w kontekście ofiar całopalnych składanych Bogu jako zadośćuczynienie za popełnione grzechy. Jednakże mimo tej naczelnej zasady wiary i mimo znajomości słów Chrystusa, jeszcze długo odczuwali ciężar krzyża i ukrzyżowania. Ten przełom następował wraz z rozwojem nauki świętego Pawła. Ale musiały upłynąć jeszcze trzy stulecia zanim nauka Apostoła Narodów stała się powszechna, a chrześcijanie zrozumieli chwałę znaku krzyża.



Krzyż dzisiaj, dla współczesnego człowieka mieszkającego w obrębie kultury europejskiej jest czymś zwyczajnym i naturalnym w codzienności życia. Spotyka się z nim niemal na każdym kroku, niezależnie czy jest chrześcijaninem i człowiekiem wierzącym, czy też nie. Krzyż wywarł na przestrzeni dziejów świata ogromną rolę kulturową i stał się chyba najbardziej rozpoznawalnym w świecie symbolem.

Symbolika krzyża ma swoją bardzo długą tradycję. Krzyż znany był od dawna nie tylko chrześcijaństwu, ale niemal wszystkim antycznym cywilizacjom i kulturom. Sam krzyż, symbolizowany przez liczbę 4 wyraża łączenie przeciwstawnych elementów (góra – dół; prawy – lewy; niebo – ziemia; słońce – księżyc). U najstarszych ludów krzyż był znakiem astronomicznym. Oznaczał słońce lub strony świata. Bardzo często używano też tego najprostszego znaku jako symbolicznego ornamentu. Formy tego znaku, jako symbole zostały później przejęte przez chrześcijaństwo. Czteroramienny krzyż wpisany w koło jest przedchrześcijańskim symbolem świata i słońca używanym przez ludy azjatyckie, jak i dawnych Germanów. Był on dla nich także symbolem cyklu rocznego i zasadą biologiczną. Oznaczał

zdrowie i życie. Zaś krzyż w kształcie greckiego *tau* (*crux commissa* – krzyż składający się z belki poprzecznej nałożonej na pionową) był symbolem panującej nad wszystkim siły słońca. Królowie asyryjscy nosili taki krzyż na szyi albo na piersiach.

Pochodzący ze Wschodu – dokładnie z Persji (wprowadzony w starożytnej Asyrii) – zwyczaj karania przez krzyżowanie został przejęty przez Kartagińczyków i Rzymian. Przybijanie skazańców do krzyża uchodziło za najbardziej odrażający rodzaj śmierci, rezerwowanej przede wszystkim dla niewolników. W terminologii zarówno greckiej (*ou-*, *o-* *stauros*), jak i łacińskiej (*crux*, *-cis*) terminem „krzyż” określa się pal, do którego przywiązywano skazańców.

Pierwszym chrześcijanom było bardzo trudno pojąć, a przede wszystkim zaakceptować śmierć Chrystusa na krzyżu. W Ewangeliach można odnaleźć fragmenty mówiące o wstrząsie, rozczarowaniu uczniów, tak okrutną i haniebną śmiercią Jezusa, w którego posłannictwo uwierzyli. Scena, którą opisał święty Łukasz, podczas spotkania Apostołów w drodze do Emaus, wskazuje na szacunek i bojaźń, hańbę przeżywaną w duszy, jakie ich trawia [Łk 24,13-35]. Uczniowie skarżyli się Jezusowi, którego nie rozpoznali, że arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali [Łk 24,20].

Dopiero poprzez wydarzenia Wielkiej Nocy oraz przeżycie i wyjaśnienie Zmartwychwstania apostołowie i pierwsi uczniowie, powoli przewyćzali „klątwę drzewa krzyża”. Jak pisał święty Jan Ewangelista pierwsi chrześcijanie musieli zrozumieć Śmierć swego Mistrza i Nauczyciela w kontekście ofiar całopalnych składanych Bogu jako zadośćuczynienie za popełnione grzechy. Jednakże mimo tej naczelnej zasady wiary i mimo znajomości słów Chrystusa, jeszcze długo odczuwali ciężar krzyża i ukrzyżowania. Ten przełom następował wraz z rozwojem nauki świętego Pawła. Ale musiały upłynąć jeszcze trzy stulecia zanim nauka Apostoła Narodów stała się powszechna, a chrześcijanie zrozumieli chwałę znaku krzyża.

W okresie wczesnochrześcijańskim, a zwłaszcza w czasach wielkich prześladowań, unikano za wszelką cenę używania znaku krzyża jako symbolu haniebnej i męczeńskiej śmierci, przeznaczanej w Cesarstwie Rzymskim, dla największych zbrodniarzy i zbiegłych niewolników, którzy popełnili zbrodnie wobec swych panów podczas ucieczki. Był krzyż traktowany jako szubienica – narzędzie egzekucji.

Między klątwą drzewa krzyża a chwałą jego znaku, czyli sens Wielkiej Nocy

Wpisany przez Piotr Drohicki
sobota, 19 kwietnia 2014 22:41



Między klątwą drzewa krzyża a chwałą jego znaku, czyli sens Wielkiej Nocy

Wpisany przez Piotr Drohicki
sobota, 19 kwietnia 2014 22:41

